

---

# Kronika naukowa Instytutu Badań Literackich.

---

Biuletyn Polonistyczny 14/41, 21-38

---

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## KRONIKA NAUKOWA INSTYTUTU BADAŃ LITERACKICH

### POSIEDZENIA RADY NAUKOWEJ

W dniu 16 kwietnia 1971 r.

Rada, pod przewodnictwem prof. J. Krzyżanowskiego, przyjęła protokół z posiedzenia w dniu 28 stycznia 1971 r.

Na wstępie Komisja w składzie: prof. Cz. Hernas, prof. J. Ziomek i dr hab. J. Woronczak, która wcześniej zapoznała się z recenzjami prof. prof. K. Górskiego, J. Tazbira i J. Ziomka z książki dr Hanny Dziechcińskiej "Biografistyka staropolska w latach 1476-1627", biorąc pod uwagę sformułowane w nich pozytywne oceny samej pracy, a także całego dorobku naukowego habilitantki, wystąpiła do Rady Naukowej o dopuszczenie dr H. Dziechcińskiej do kolokwium habilitacyjnego. Rada wnioszek ten przyjęła.

W kolokwium habilitacyjnym dr H. Dziechcińska odpowiadała na pytania prof. prof. Cz. Hernasa, J. Tazbira, J. Ziomka i J. Krzyżanowskiego. W głosowaniu tajnym Rada Naukowa większością głosów oceniła pozytywnie wynik kolokwium i uchwaliła na dać dr Hannie Dziechcińskiej stopień doktora habilitowanego.

Z kolei, na wniosek Komisji habilitacyjnej działającej w składzie: prof. S. Skwarczyńska, prof. K. Górski i dr hab. J. Woronczak, Rada postanowiła dopuścić dr Lucyllę Pszczółowską do kolokwium habilitacyjnego, w którym pytania stawiali recenzenci jej pracy nt. "Rym. Studium monograficzne": prof. W. Kuraszewicz, prof. M. R. Mayenowa i dr hab. J. Woronczak, oraz prof. M. Dłuska, prof. J. Skrzypek, prof. S. Urbańczyk, prof. M. Klimowicz i prof. J. Krzyżanowski. Pozytywna ocena kolokwium wyrażała się w jednomyślnym wyniku głosowania tajnego, którym Rada Naukowa nadała dr Lucylli Pszczółowskiej stopień doktora habilitowanego.

Komisja habilitacyjna dra Zenona Kmiecika przedstawiła Radzie Naukowej protokół, podpisany przez prof. J. Kulczycką-Saloni, prof. J. Skrzypka i prof. S. Żółkiewskiego, stwierdzający, że na podstawie recenzji prof. L. Bazyłowa, prof. T. Cieślaka i dra hab. J. Łojka z książki dra Z. Kmiecika " >Kraj za redakcją E. Piltza", a także znając prace naukowe habili-

tanta, Komisja wnosi o dopuszczenie dra Z.Kmicika do kolokwium habilitacyjnego. W głosowaniu jawnym Rada Naukowa wniosek ten przyjęła.

Pytania podczas kolokwium stawiali drowi Z. Kmicikowi: prof. T.Cieślak, prof. L.Bazyłow, dr hab. J.Łojek, prof. J. Krzyżanowski i prof. A.Gryczowa, a jego odpowiedzi zostały pozytywnie ocenione przez większość członków Rady Naukowej, która w głosowaniu tajnym uchwaliła nadać drowi Zenonowi Kmicikowi stopień doktora habilitowanego.

Przechodząc do następnego punktu porządku dziennego Rada Naukowa wysłuchiwała opinii Komisji do spraw przewodów doktorskich w zakresie historii literatury polskiej XX wieku na temat przewodu doktorskiego i publicznej obrony /w dniu 15 kwietnia br./ rozprawy mgra Zdzisława Łapińskiego "Widzenie świata w poezji J.Przybosa" /promotor: prof. M.R. Mayenowa, recenzenci: prof. Z.Libera i prof. K.Wyka/. Przychylając się do wniosku Komisji, Rada uchwaliła jednogłośnie nadać mgrowi Z.Łapińskiemu stopień doktora nauk humanistycznych.

Wobec choroby prof. A.Hutnikiewicza, uniemożliwiającej mu udział w kolokwium habilitacyjnym dra Jerzego Kwiatkowskiego, Rada Naukowa powołała prof. H.Markiewicza na dodatkowego recenzenta pracy habilitanta nt. "Świat poetyki J. Przybosa". Po czym na wniosek Komisji w składzie: prof. M.Janion, prof. H.Markiewicz i prof. K.Wyka, Rada Naukowa wyraziła zgodę na wszczęcie postępowania habilitacyjnego dra Janusza Sławińskiego, przyjmując za podstawę przewodu jego rozprawę na temat "Dzieło. Język. Tradycja". Jednocześnie Rada Naukowa zdecydowała zwrócić się o recenzje tej pracy do prof.prof. M.Janion, J.Ziomka i S.Żółkiewskiego.

Rada Naukowa wysłuchiwała opinii prof. J.Skrzypka o dorobku naukowym i kwalifikacjach dra hab. J.Myślińskiego, a także prof. K.Wyki - dra hab. M.Podraży-Kwiatkowskiej, i w głosowaniu tajnym postanowiła jednomyślnie wystąpić do PAN o powołanie dra hab. M.Podraży-Kwiatkowskiej na stanowisko samodzielnego pracownika naukowo-badawczego; podobnie, większością głosów, uchwalono wystąpić w sprawie przyznania stanowiska samodzielnego pracownika naukowo-badawczego drowi hab. J.Myślińskiemu w Pracowni Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX wieku.

Prof. J. Krzyżanowski zakomunikował, że Komisja powołana w PAN do oceny działalności i możliwości reorganizacji Instytutu Badań Literackich zakończyła swe prace, formułując tezy zatwierdzone przez Prezydium PAN w dniu 6 kwietnia. Ponieważ Dyrekcja Instytutu powinna się do nich ustosunkować, dr hab. Z. Goliński zaproponował, by Rada Naukowa wyłoniła Komisję złożoną z pięciu członków PAN /prof. prof. K. Górski, J. Krzyżanowski, H. Markiewicz, K. Wyka, S. Żółkiewski/, która, pod przewodnictwem prof. J. Krzyżanowskiego, byłaby organem opiniodawczym i doradczym w poczynaniach Dyrekcji. Rada Naukowa propozycję tę zatwierdziła.

Prof. Cz. Hernas, jako przewodniczący Komisji Nagrody im. T. Mikulskiego za rok 1970, wystąpił do Rady Naukowej z wnioskiem, aby z czterech zgłoszonych do nagrody książek wyróżnić pracę Romana Wołoszyńskiego "Ignacy Krasicki, Utopia i rzeczywistość". Biorąc pod uwagę fakt, że książka ta poświęcona jest centralnym problemom polskiego Oświecenia i napisana została przez przedwcześnie zmarłego ucznia prof. T. Mikulskiego, Rada przyznała jednomyślnie Nagrodę za rok 1970 pracy dra Romana Wołoszyńskiego.

W sprawach personalnych Rada Naukowa powołała dr Teresę Smólkową na stanowisko adiunkta w Zakładzie Językoznawstwa w Warszawie, mgr Zofię Wanicową na stanowisko starszego asystenta, a dra Kazimierza Rymuta na etat adiunkta w Zakładzie Językoznawstwa w Krakowie.

W wolnych wnioskach prof. M. Dłuska zgłosiła propozycję, by z okazji, przypadającego w r. 1973, 25-lecia Instytutu Badań Literackich wydać bibliografię prac Instytutu wraz z wykazem organizowanych przez Instytut konferencji naukowych, krajowych i zagranicznych.

Po krótkiej dyskusji Rada Naukowa wniosek prof. Dłuskiej przyjęła jednogłośnie. Podobnie też ustosunkowała się do propozycji prof. W. Doroszewskiego dotyczącej przyjęcia w skład Rady Naukowej dra hab. Wandy Pomianowskiej, pełniącej obowiązki kierownika Zakładu Językoznawstwa w Warszawie. O zatwierdzenie tego wniosku Przewodniczący Rady zdecydował zwrócić się do Sekretarza Naukowego Wydziału I PAN.

W dniu 12 czerwca 1971 r.

Rada przyjęła protokół z poprzedniego zebrania w dniu 16 kwietnia 1971 r., a następnie zaakceptowała proponowany porządek dzienny obrad.

Jego pierwszym punktem była sprawa dopuszczenia dra Janusza Sławińskiego do kolokwium habilitacyjnego. Rada wysłuchała protokołu Komisji habilitacyjnej w składzie: prof. M. Janion, prof. H. Markiewicz, prof. K. Wyka, która wysoko oceniła cały dorobek naukowy dra J. Sławińskiego wraz z przedłożoną jako rozprawa habilitacyjna książką pt. "Dzieło. Język. Tradycja". Na tej podstawie Rada Naukowa w głosowaniu jawnym jednogłośnie wypowiedziała się za dopuszczeniem dra J. Sławińskiego do kolokwium habilitacyjnego, w którym odpowiadał on na pytania recenzentów: prof. S. Żółkińskiego, prof. M. Janion, prof. J. Ziomek, oraz prof. W. Doroszewskiego i dra hab. K. Pi-sarkowej. W głosowaniu tajnym Rada Naukowa jednogłośnie wypowiedziała się za przyjęciem kolokwium i uchwaliła nadanie drowi J. Sławińskiemu stopnia doktora habilitowanego.

Kolejną sprawą było kolokwium habilitacyjne dra Jerzego Kwiatkowskiego. Rada Naukowa na wniosek Komisji habilitacyjnej w składzie: prof. J. Kulczycka-Saloni, prof. H. Markiewicz, prof. J. Ziomek, dopuściła dra J. Kwiatkowskiego do kolokwium habilitacyjnego, przyjmując za podstawę przewodu jego pracę "Świat poetycki Juliana Przybosa". Recenzentami rozprawy byli: prof. K. Wyka, prof. H. Markiewicz i doc. J. Błoński. Oni też stawiali na kolokwium pytania drowi J. Kwiatkowskiemu. Rada Naukowa jednogłośnie oceniła wynik kolokwium jako zadowalający i nadała drowi J. Kwiatkowskiemu stopień doktora habilitowanego.

Z kolei, po akceptacji przez Radę Naukową wniosku Komisji habilitacyjnej, w której uczestniczyli: prof. S. Hrabec, prof. W. Kuraszkiewicz i doc. H. Kurkowska, odbyło się kolokwium habilitacyjne dra Franciszka Peplowskiego. Pytania stawiali recenzenci jego pracy na temat "Odczasownikowe nazwy wykonawców czynności w polszczyźnie XVI wieku": prof. M. R. Mayenowa, dr hab. J. Puzynina i doc. dr I. Bajerowa, oraz prof. W. Kuraszkiewicz. Rada Naukowa jednogłośnie przyjęła kolokwium i podjęła

uchwałę o nadaniu drowi F.Pepłowskiemu stopnia doktora habilitowanego.

W kolejnym punkcie porządku dziennego Rada Naukowa, w głosowaniu tajnym, jednomyślnie postanowiła nadać stopień doktora nauk humanistycznych czterem osobom, które z powodzeniem broniły swych prac w dniu 11 czerwca br., a mianowicie: mgr Stefani Bańcer, która obroniła pracę nt. "Recepcja Verlaine'a w Polsce" /przygotowaną pod kierunkiem prof. M. Żurowskiego, a recenzowaną przez doc. H.Hleb-Koszańską i doc. A.Lama/,

mgr Marii Brykalskiej na podstawie rozprawy "Aleksander Świętochowski jako redaktor >Prawdy< " /promotor: doc. E. Korzeniewska, recenzenci: prof. J.Kulczycka-Saloni, prof. H. Markiewicz/,

mgrowi Witoldowi Chwalewиковi za pracę "Inspiracja polska w twórczości Szekspira" /promotor: prof. J.Krzyżanowski, recenzenci: prof. K.Górski, prof. M.Żurowski/,

mgrowi Tadeuszowi Drewnowskiemu za studium o życiu i twórczości T.Borowskiego pt. "Ucieczka z kamiennego świata"/którego promotorem był prof. S.Żółkiewski, a recenzentami prof. K.Wyka i prof. J.Ziomek/.

W dalszym ciągu obrad Rada Naukowa powołała Komisję do spraw przewodu habilitacyjnego dra Kazimierza Rymuta w składzie: prof. F.Sławski, prof. W.Taszycki i prof. S.Urbańczyk. Uchwalono też skład Komisji habilitacyjnej dra Ireneusza Opackiego: prof. Z.Libera, prof. K.Wyka i dr hab. S.Treugutt.

Po dłuższej dyskusji nad projektem struktury organizacyjnej Instytutu Badań Literackich PAN, w której głos zabierali: prof. H.Markiewicz, prof. J.Ziomek, prof. K.Wyka, prof. M.R.Mayenowa, prof. S.Urbańczyk, dr hab. S.Treugutt, dr hab. Z.Goliński i prof. S.Żółkiewski, Rada Naukowa zaleciła Dyrekcji, aby wraz z wyłonioną poprzednio Komisją, złożoną z 5 historyków literatury - członków PAN, dokonała niezbędnych poprawek i zmian w projekcie, uwzględniając sugestie sformułowane w dyskusji.

W sprawach personalnych Rada Naukowa powołała dr Joannę Okoniową na stanowisko adiunkta naukowo-badawczego w krakowskim Zakładzie Językoznawstwa, mgr Wiktorii Wójcickiej i mgr

Alicji Orzechowskiej przedłużyła zatrudnienie na stanowiskach starszych asystentów, zaś mgr Magdaleny Szybisową zaangażowała jako starszego asystenta w tym Zakładzie. Natomiast w historycznoliterackim pionie Instytutu Rada Naukowa zatwierdziła wnioski Dyrekcji, aby przyjąć do pracy dr hab. Teresę Kostkiewiczową i dr Aleksandrę Okopień-Sławińską - obydwie w stopniu adiunktów.

#### ZEBRANIA „CZWARTKOWE”

##### U źródeł dwudziestowiecznego autotematyzmu

/Streszczenie odczytu wygłoszonego dnia 4 lutego 1971 r./

A utorka odczytu poszerzyła zasięg terminu "autotematyzm", obejmując nim zjawiska wzmożonej autoświadomości twórczej, przejawiające się w dziele literackim bądź to w formie wypowiedzi bezpośredniej, bądź w sposobie kształtowania owego dzieła, bądź też w warstwie symbolicznej.

Po wstępnych próbach podania genezy nasilania się zjawiska autotematyzmu na przełomie XIX/XX w. zwrócono uwagę na takie jego objawy, jak powstawanie utworów o tematyce środowiskowo-zawodowo-warsztatowej, zawierających elementy programów i dyskusji literackich, dalej, utworów o tworzywie poetyckim /"słowo"/ i wreszcie utworów o utworach /sonety o sonetach, kasydy o kasydach, ronda o rondach itp./. W miarę szerszego stosowania w praktyce zasad nowej poetyki zanikają wypowiedzi wprost, dotyczące tematyki twórczej. Autotematyzm schodzi w głębsze warstwy utworu, mniej czytelne i wyraźne. Między innymi - znajduje odbicie w symbolice poetyckiej tego czasu.

Właśnie tego rodzaju symbolika stała się przedmiotem szczegółowych badań autorki referatu. Jako termin pomocniczy zostało tu wprowadzone pojęcie "symbol-klucz", przez który rozumie ona taki składnik świata poetyckiego /niezależnie od tego, czym jest on z punktu widzenia poetyki: motywem, tematem, metaforą, porównaniem/, którego funkcja symboliczna ujawniona zostaje przez badacza poprzez stwierdzenie znaczą-

cej częstości jego występowania. Po zwróceniu uwagi na takie symbole-klucze, jak łabędź, sfinks czy ślepiec, które są jednocześnie symbolami uniwersalnymi, a więc łatwo poddającymi się interpretacji, zajęła się autorka całymi zespołami pojęciowo-wyobrażeniowymi, których częste pojawianie się w poezji Młodej Polski /ta bowiem poezja stanowi tu teren badań/ zwróciło jej uwagę. Są to: symbol genezyjski i symbol architektoniczny.

Na podstawie zestawienia przykładów wykazano, że symbol genezyjski, to jest opis stwarzania świata z nicości, występuje w okresie Młodej Polski często, zarówno w wersji wedyckiej, jak biblijnej. Takiej genezie towarzyszy wersja wyraźniej już nawiązująca do kreacji artystycznej: stwarzanie mianowicie nowych światów poprzez myśl czy słowo. Władza kreacyjna wiąże się z możliwością zniszczenia swoich tworów: stąd obok demiurga pojawia się destruktor. Symbol genezyjski, jeden z symboli-kluczy epoki, stanowi odpowiednik całego zespołu zagadnień związanych z autoświadomością twórczą oraz ze sposobem istnienia dzieła literackiego; stanowi wyraz ważnej przemiany, jaka się dokonała w świadomości artystów: imitatorowi przeciwstawiono zdecydowanie kreatora, który, upojony swoją władzą - na wzór wyznawców magicznego idealizmu - pragnie stwarzać przy pomocy słowa odrębne, autonomiczne byty, rządzące się swoimi prawami, swoją logiką.

Symbol architektoniczny nie jest w takim stopniu "automatyczny", jak symbol genezyjski; blisko tu mianowicie niekiedy do tego, co niemieccy badacze określają terminem "Selbstdarstellung". Przy pomocy tego symbolu wyraża się ważny wówczas problem warsztatowy: jak mianowicie przedstawić w poezji penetrację podświadomości. Jest to zatem ten typ autorefleksji, w której problem świadomości pewnego typu postępowania artystycznego wiąże się nierozdzielnie z próbami zgłębienia własnej psychiki. Na podstawie przykładów przedstawiono rozmaite rodzaje symbolu architektonicznego /gnach, pałac, świątynia, krypty, grobowce, lochy, podzielne światy z drogich kamieni itp./, wykazując m.in. mistyczną proveniencję tego symbolu i jego powiązania z aktem kreacyjnym. Symbol-klucz architektoniczny, poszerzony o czynność schodzenia w głąb i o



elementy sztucznej natury, oznacza - zdaniem autorki - twórczość artystyczną związaną z penetracją podświadomości rozumianej w sposób mistyczny. Taką twórczość artystyczną, której wynikiem są osobne byty, mające większe szanse przetrwania niż ulegające przemianie i śmierci twory przyrody; byty owe - to dzieła literackie.

W ciągu XX wieku zjawisko autotematyzmu wyraźnie narasta, komplikuje się, staje się świadomie stosowanym elementem współtworzącym dzieło literackie. Trzeba jednak pamiętać, że okres Młodej Polski, okres wzmózonej, choć uwikłanej w problematykę psychologiczno-mistyczną autoświadomości twórczej, przygotował w dużym stopniu grunt dla przyszłego rozwoju tego rodzaju tendencji.

Dr hab. Maria Podraza-Kwiatkowska

#### Pop-art w poezji (o R. Queneau)

/Streszczenie odczytu wygłoszonego dnia 18 lutego 1971 r./

Świat poetycki Queneau mieści w sobie rzeczy wzgardzone: puszki od konserw, lalki bez głów, napisy w toaletach, tubki z pastą do zębów. Poeta afiszuje brak selekcji, burzy wszelkie hierarchie ważności zdarzeń i przedmiotów. W opozycji do oficjalnej poezji, wywodzącej się od Rimbauda i nadrealistów, a reprezentowanej przez takie nazwiska, jak Saint-John Perse czy Yves Bonnefoy, Queneau głosi akceptację rzeczy zewnętrznych, pochwała mowę potoczną, kwestionuje wyjątkową rolę poety w zbiorowości. Wzorem jego poetyki staje się beznamiętna, rzeczowa relacja przewodnika turystycznego opisującego świat przedmiotów /tom poematów o ulicach Paryża pt. "Courrir les rues"/.

Poezja Queneau wyraża dyspozycyjność poezji nowego typu, otwartej na chaotyczne bogactwo terażniejszości, podobnie jak na nieskończoność skłóconych i rozbitych form przeszłości.

/Pełny tekst odczytu został ogłoszony w "Kwartalniku Neofilologicznym" PAN, 1971, z.1, pt. "Raymond Queneau ou la présence au monde"./

Dr Jan Prokop

Spór o gramatykę uniwersalną w XVIII wieku

/Streszczenie odczytu wygłoszonego dnia 4 marca 1971 r./

W odczycie przedstawiona została sprawa stosunku do języka, do rozumienia roli norm językowych, współzależności norm i praktyki językowej - bardzo istotnych dla XVIII w. w Europie, a szczególnie we Francji. Za datę przełomową przyjęto w referacie rok 1660 - pojawienie się "Grammaire générale et raisonnée" Arnaulda i Lancelota, tzw. "Gramatyki Port-Royalu", wyrosłej z ducha Kartezjańskiej "Rozprawy o metodzie".

Do tego czasu praktyka, której reprezentantem głównym był Vaugelas, przedstawiała normę językową opartą na zwyczaju /l'usage/, który z kolei wskazywał jako wzór do mechanicznego naśladowania - język dworu i najlepszych pisarzy. Odwołanie się w "Gramatyce Port-Royalu" do obserwacji faktów językowych, do logiki i rozumowania, do poszukiwania tą drogą zasad powszechnych, tkwiących w każdym języku /w gramatyce/, do badania języka jako istotnego czynnika wyróżniającego człowieka spośród wszystkich stworzeń /język - komunikowanie myśli/ - zapoczątkowało coraz liczniejsze, w w. XVIII dominujące liczebnie, rozprawy o języku, rozważane z tego punktu widzenia.

W referacie pokazano kilku przedstawicieli wielkiej plejady gramatyków-filozofów. Na przykładzie prac Du Marsais, Beauzée'go, Domergue'a, Buffiera i Rivarola wykazano zmieniające się w ciągu wieku rozumienie myśli o gramatyce uniwersalnej, doprowadzone ostatecznie do idei stworzenia prostego i precyzyjnego języka uniwersalnego, do arbitralnego rozumienia roli gramatyka-teoretyka, prawodawcy w zakresie norm językowych. Pokazano przeciwników takiego rozumienia, jak np. "antygramatyka" Rousseau, a poza Francją - głównie Herdera, jego antyklasycystyczne /i antyfrancuskie/ rozumienie języka jako żywego, zmiennego wyraziciela ducha i indywidualnego charakteru każdego narodu.

/Tekst odczytu został powtórzony i stanowił podstawę dyskusji na zebraniu naukowym Zakładu Historii Literatury Oświecenia IBL we Wrocławiu w dniu 19 kwietnia 1971 r./.

Dr Zofia Florczak

Romantyczni jakobini. Dembowski - Berwiński

/Streszczenie odczytu wygłoszonego dnia 1 kwietnia 1971 r./

W wypowiedziach Krasieńskiego powraca natrętnie motyw "jakubińskich spisków", złowrogi symbol 1793 r., który dał początek nowemu, groźnemu światu, poszerzającemu ciągle swoje granice, oraz potępienie tych, co hołdują "francuskiemu doktrynerstwu", "imitują jakobinów" - między innymi Dembowskiego. Równocześnie Wiktor Hugo uznaje się świadomym dziedzicem roku 1793 i roku 1789. Ta tradycja staje się jednym z faktów kluczowych dla romantycznego rewolucjonizmu, łączącego jakobińską egzaltację z racjonalizmem. Od niej, poprzez lewicę heglowską i racjonalistyczną filozofię dziejów, prowadzi droga do rewolucji bez mistyki, droga, jaka stała się udziałem Dembowskiego i Berwińskiego.

Dembowski wychodzi od antynomii myśli i czynu. Przewyciężenie jej jest misją narodu polskiego, którego filozofia będzie "wiedzą twórczości". Składnikiem twórczości staje się jakobiński czyn, który przemienia ją w rewolucyjną praxis, a zarazem rewolucja - jako uosobienie krytyki - to wcielenie rozumu. Połączenie racjonalizmu z romantyzmem różni myśl Dembowskiego od filozofii młodoheglistów. Przecistawiając się cezarianizmowi Mickiewicza i mesjanizmowi wielkiego romantyzmu, tworzy Dembowski ideę zbawienia zbiorowego, uznaje, że podmiotem historycznej przemiany jest zbiorowość /"lud" - jako całość narodu/. Historia będzie w jego koncepcji realizacją człowieka: realizacją ludzkiej wolności.

Fundamentalnym wyborem w twórczości Berwińskiego jest opowiedzenie się po stronie, utożsamienie z racją zbiorową, z "braćmi niewoli". Jego punkt oparcia stanowi opozycja straszliwej, negowanej przeszłości i przyszłości, nowego życia. W poezji Berwińskiego powraca stale konstrukcja biograficzna - obraz losu romantycznego pokolenia, zawiedzionego w swych poszukiwaniach prawdy i szczęścia; stąd brak wiary, pogarda świata, obsesja niewoli i samoniewoli. Krytyka niewoli zawiera uzasadnienie rewolucji, wyrażające się w uświęceniu nienawiści i przeczczeniu apokaliptycznej katastrofy świata. Polemizując z

hasłami solidaryzmu głoszonymi przez środowiska klerykalne i z chrześcijańską filozofią pojednania, Berwiński przeciwstawia im bliską Feuerbachowi religię sakralizującą oraz rację ludu, której spełnieniem jest rewolucja. Człowiekowi, ludowi, przyznany zostaje najważniejszy atrybut boski: moc twórczenia. Obojętność Opatrzności staje się przesłanką rewolucji. Te treści obecne są w "Marszu w przyszłość": jego symbolem głównym jest kolor czerwony, kolor zarazem rewolucji i przyszłości.

W myśli Dembowskiego i Berwińskiego odnaleźć można te same podstawowe wątki: aliaż jakobinizmu z młodoheglizmem, kategorię czynu, przekonanie o wartości krytyki i negacji, połączenie motywów rewolucyjnej teraźniejszości i nowej przyszłości ludu.

Prof.dr Maria Janion

#### **O wielopoziomowej budowie tekstu**

/Streszczenie odczytu wygłoszonego dnia 6 maja 1971 r./

Odczyt o wielopoziomowej budowie tekstu literackiego różnił poziom tekstu i metatekstu, w zakresie zaś języka - poziom metajęzyka, języka przedmiotowego i języka tzw. wewnętrzznego. Autorka usiłowała uzasadnić następujące tezy: każdy tekst literacki wnosi na początku i na końcu informacje natury metatekstowej, które pełnią funkcję delimitacyjną w stosunku do właściwego tekstu. Ponadto autorka zmierzała do pokazania istnienia wstawek metatekstowych i wstawek o charakterze wewnętrznego języka w tekstach literackich i ich funkcji w mechanizmie spójności.

Prof.dr Maria Renata Mayenowa

#### **O semantycznej reprezentacji niektórych wyrażań metaforycznych**

/Streszczenie odczytu wygłoszonego dnia 13 maja 1971 r./

Referat był próbą analizy semantycznej metafor werbalnych, dokonanej metodą eksplikacji przy użyciu prostszych elementów znaczeniowych. W dalszej perspektywie możli-

we jest uzyskanie tą metodą adekwatnych parafraz wyrażen metaforycznych z zastosowaniem semów - jednostek systemu semantycznego. Ujęcie takie przeciwstawia się wszelkim dotychczasowym pracom o metaforze jako "mówiącym o" zamiast pokazania rzeczy samej; jest też z natury rzeczy wyczerpującym przedstawieniem treści metafory, w przeciwieństwie do wcześniejszych wypowiedzi badaczy, które były przeważnie impresjami cząstkowymi, nie ujmującymi całego znaczenia przenośni. Wypowiedzi te były przez autorkę uwzględniane jako głosy potwierdzające takie czy inne intuicje semantyczne dotyczące elementów znaczenia metafory. Praca wykonana została przy zastosowaniu metod językoznawczych swoistych dla badań semantycznych: obserwacji wpływu kontekstu na znaczenie wyrażenia metaforycznego, introspekcji. Badaniu poddane zostały metafory wybrane z tekstów poetyckich, gdyż w przekonaniu autorki większość trudności związanych z ujęciem znaczenia metafory oraz niemożność ustalenia inwariantnej struktury wyrażen metaforycznych pochodzi stąd, że rozpatrywane są przeważnie wyrażenia uwikłane w wieloznaczny, nasycony tropami tekst artystyczny.

Metafora jest wyrażeniem niespójnym semantycznie w planie powierzchniowym; odczytana literalnie, może być uznana za wyrażenie absurdalne lub tekst baśniowy mówiący o innej rzeczywistości, gdzie możliwe są różne niezwykle sytuacje. Niekohherentność metafory jest jednak pozorna i czysto zewnętrzna, cały wysiłek odbiorcy skierowany jest na zrekonstruowanie takiego głębokiego tekstu, który pozwoliłby traktować całe wyrażenie jako spójne.

Wyrażenia metaforyczne werbalne zostały dalej utożsamione z formułą dotyczącą powierzchni tekstu:  $S_1$  jest  $P_2$ . Na podstawie obserwacji zmian znaczenia metafor w kontekście /szczególnie w połączeniach z negacją/ oraz ich zmian w czasie przyjęta została dwufrazowa inwariantna formuła metaforyczna: w pierwszej frazie odnotowywane jest nowe, zrekonstruowane przez odbiorcę tekstu znaczenie danego wyrażenia / = znaczenie wtórne, kontekstualne, metaforyczne danego słowa/, w drugiej - pokazany utożsamiająco-porównawczy stosunek znaczenia nowego i znaczenia literalnego danego wyrazu /= zna-

czenia pierwotnego, słownikowego/. Postulowany jest następujący semantyczny inwariant metafor werbalnych odwołujących się do percepcji wzrokowej: I.  $S_1$  jest  $P_1$ . II.  $S_1$ , które jest  $P_1$ , wygląda tak, jakby to nie było  $S_1$ , które jest  $P_1$ , ale  $S_2$ , które jest  $P_2$ . = Z powodu tego - co można powiedzieć z powodu tego, co się widzi patrząc na  $S_1$  - można by powiedzieć, że to nie  $S_1$ , które jest  $P_1$ , ale  $S_2$ , które jest  $P_2$ .

W czasie odbioru tekstu metaforycznego rekonstrukcji muszą ulec - w oparciu o znajomość świata i łączliwości poszczególnych jednostek języka - elementy  $P_1$  i  $S_2$ . W tym sensie metafora spokrewniona jest z zagadką.

Powyższa formuła eksplikacyjna - w różnych stadiach - sprawdzona została na wielu przykładach.

Animizacjom odpowiadać będzie następujący zapis struktury głębszej: I.  $S_1$  jest  $P_1$ . II.  $S_1$ , które jest  $P_1$ , wygląda tak, jakby to było nie  $S_1$ , które jest  $P_1$ , ale żywa istota, która jest  $P_2$ .

W wypadku trudnych, zaskakujących, oryginalnych metafor trzeba przyjąć, że znaczenie  $P_1$  nie może być ustalone ściślej niż kategorialnie; iraza " $S_1$  jest  $P_1$ " przyjmie wtedy postać: " $S_1$  jest takie jakies".

Proponowany inwariant metafor werbalnych zawiera element metatekstowy: "można by powiedzieć", wykazuje pokrewieństwo metafory z porównaniem /element "jakby"/, ujawnia, w jakim stopniu metaforyzacja predykatu pociąga za sobą metaforyzację podmiotu / $S_1$  odpowiada  $S_2$ , tak jak  $P_1$  odpowiada  $P_2$ /. W eksplikację metafory nie jest wpisane natomiast tertium comparationis, jako nie dające się jednoznacznie sformułować. Przyjęta formuła inwariantna pozwala zrozumieć zmiany semantyczne zachodzące w metaforze w przekroju diachronicznym: spośród dwu elementów ostaje się tu tylko pierwszy.

Niniejsza inwariantna formuła nie obejmuje swym zasięgiem wszystkich wyrażen zaliczanych tradycyjnie do grupy metafor; eksplikacje innych typów przenosi powinny być dokonywane w oparciu o konkretny materiał empiryczny.

Uwagi o poetyce i filozofii „Kosmosu” W. Gombrowicza

/Streszczenie odczytu wygłoszonego dnia 25 maja 1971 r./

Odczyt jest szkicem o ostatniej powieści Gombrowicza, koncentrującym się dokoła istotnego dla niej problemu "sensu" i "faktu" powieściowego.

Analiza stylistyczna utworu wydobywa przeciwieństwa metod rejestracji rzeczy i procesów w ich mnogości i chaotyczności oraz różnorodnych zasad stylistycznego uporządkowania: przy pomocy systemu wewnątrztekstowych odniesień, relacji metaforycznych, stosowania słów-refrenów. Zjawiskom stylistycznym odpowiadają w sferze semantyki różne sposoby kształtowania sensowności i faktyczności przedmiotów i procesów "Kosmosu". Waler sensowności i faktyczności elementów przedstawionych w powieści podlega uwarunkowaniom statystycznym, funkcjonalnym oraz związanym z punktem widzenia i perspektywą narracyjną. Przez wprowadzenie anomalii statystycznych, afunkcjonalności elementów oraz eksperymentów z punktem widzenia i perspektywą narracyjną dokonuje się w "Kosmosie" sproblematyzowanie i destrukcja sensu i faktu powieściowego. Metody te mogą być paralelizowane ze środkami artystycznymi właściwymi dla horror story oraz pewnych odmian groteski i sztuki surrealistycznej. Sposób stylistycznego i kompozycyjnego ujęcia w "Kosmosie" problematyki sensu i faktu jest rozpatrywany jako kontynuacja i generalizacja pewnych stylistycznych i filozoficznych koncepcji wcześniejszej twórczości Gombrowicza - przede wszystkim "Ferdydurke".

Dalsze rozważania dotyczą "znaków i oznak przedstawionych" w "Kosmosie" jako drugiego piętra semantycznej problematyki utworu. W związku z tym rozpatrywana jest sprawa elementów powieści kryminalnej i parodii tego gatunku u Gombrowicza.

W powiązaniu z podstawowym pytaniem o "wartość modelową" "Kosmosu" analizowana jest struktura autotematyczna tej powieści. Ów autotematyzm o tyle jest osobliwy, iż wartością modelową świata przedstawionego w "Kosmosie" okazują się właśnie reguły składni i semantyki powieści.

Omawiana problematyka rzutowana jest w dalszych wywodach na tło właściwej Gombrowiczowi "filozofii interakcji". W konfrontacji tej filozofii z niektórymi tezami egzystencjalizmu sartrowskiego szczególnie ostro zarysowuje się podstawowa dla Gombrowicza "antynomia wolności" oraz "antynomia filozofii interakcji", tj. pytanie: jak wypowiedzieć tezę o interakcyjnym uwarunkowaniu człowieka bez równoczesnego podważania tej tezy jako zdeterminowanej.

Ostatni fragment rozważań poświęcony jest twierdzeniu, że literacki, pozafilozoficzny status zdań "Kosmosu" oraz autotematyzm tej powieści, umieszczający jej świat na "pograniczu absurdu", stanowią próbę zajęcia stanowiska wobec "antynomii wolności" i "antynomii filozofii interakcji".

Dr hab. Kazimierz Bartoszyński

#### Rym i słowo

/Streszczenie odczytu wygłoszonego dnia 17 czerwca 1971 r./

Referat zajmował się problematyką wpływu rymu na kształtowanie się słownika poetyckiego oraz możliwościami semantycznego i stylistycznego nacechowania wyrazów współbrzmiących w wierszu. Rozpatrzona w nim została zależność słownika rymowego od prozodyjnej formy współbrzmień, od stopnia dokładności rymu oraz od korespondencji gramatycznej rymujących wyrazów. W zakresie semantyki rymu przedstawiono perspektywę tworzenia się figur rymowych - zestawień wyrazów współbrzmiących, połączonych związkami metaforycznymi lub metonimicznymi. Uwydatniono też rolę rymowarza gramatycznego w nawiązywaniu się głębszych relacji znaczeniowych między wyrazami oraz wskazano na istnienie związku pomiędzy rodzajem rymowej figury a gatunkiem literackim.

Dr hab. Lucylla Pszczołowska



## SPRAWOZDANIA Z PODROŻY NAUKOWYCH

### Sprawozdanie z pobytu w Jugosławii

Realizując częściowo przyznane mi trzymiesięczne zagraniczne stypendium naukowe, spędziłam w Jugosławii styczeń i luty 1971 r. /Trzeci miesiąc, zgodnie z wcześniejszym porozumieniem z władzami PAN, zostanie wyzyskany na udział w międzynarodowej konferencji poświęconej pracom nad Ogólnosłowiańskim Atlasem Językowym, która odbędzie się w Skopje w maju rb., i na badania terenowe w Macedonii./ Celem wyjazdu było przeprowadzenie badań uzupełniających do opracowywanego przez szereg lat tematu: "Słowotwórcze i leksykalne zróżnicowanie gwar południowosłowiańskich"<sup>1</sup>.

W czasie pobytu w Jugosławii przygotowałam na podstawie szczegółowej analizy opracowanych dotychczas kilkuset map, kwestionariusze dla każdej z 76 miejscowości, w których prowadzone były badania. W czasie bezpośrednich badań terenowych udało mi się zweryfikować materiał z 26 wsi /to znaczy 1/3 wszystkich punktów/ w tzw. Starej Serbii, Wojwodinie, Sławonii i Słowenii, do 50 miejscowości natomiast wysłałam - w porozumieniu ze wszystkimi jugosłowiańskimi ośrodkami naukowymi - dokładnie sformułowane pytania do moich dotychczasowych informatorów. Obecnie otrzymuję na nie odpowiedzi. Ponadto przeprowadziłam systematyczne badania - za pomocą całego kwestionariusza /ok. 800 pytań/ - w 19 miejscowościach, ze szczególnym uwzględnieniem gwar kajkawskich, czakawskich oraz sztokawskich gwar czarnogórskich. Łącznie zatem dotarłam bezpośrednio do informatorów z 45 miejscowości. Większość odpowiedzi nagrałam na taśmy magnetofonowe. Prócz materiałów do mojej pracy, zebrałam z całego terenu interesujące opisy dotyczące obróbki włókna lnianego i wełny - do przygotowywanej w Zakładzie pracy dr Falińskiej. Większość tekstów ciągłych - to informacje o wsiach, w których prowadziłam badania, wyjaśnienia o charakterze etnograficznym, teksty folklorystyczne.

---

<sup>1</sup> Prócz szeregu artykułów opublikowana już została z tego zakresu monografia pt. "Zróżnicowanie gwar południowosłowiańskich w świetle faktów słowotwórczych", Wrocław 1970.

Patrząc z perspektywy, trzeba stwierdzić, że praca moja w Jugosławii powiodła się. Mimo że badania na tym terenie prowadziłam wielokrotnie, dane, które uzyskałam obecnie, w znacznej mierze poszerzyły bazę materiałową i ułatwiły uchwycenie istotnych różnic i podobieństw w słownictwie i słowotwórstwie serbsko-chorwackich gwar sztokawskich, kajkawskich i czakawskich oraz gwar języka słoweńskiego. Najbardziej interesującą warstwą w nowo uzyskanym materiale są archaizmy zachowane w badanych gwarach peryferycznych i zapożyczenia romańskie.

Na zakończenie należy podkreślić, że pozytywne wyniki pracy w znacznym stopniu zawdzięczam życzliwej pomocy ze strony jugosłowiańskich ośrodków naukowych, kolegów-dialektologów z Belgradu, Zagrzebia, Zadaru i Lublany oraz zainteresowaniu dla mojej pracy, z jakim spotykałam się niezmiennie we wszystkich miejscowościach, w których pracowałam.

Dr hab. Wanda Pomianowska

#### Naukowe kontakty polsko-radzieckie

Celem mego wyjazdu /w dniach 27 XII 1970 - 10 I 1971/ do ZSRR było nawiązanie kontaktu z placówkami językoznawczymi Akademii Nauk ZSRR, a zwłaszcza zorientowanie się w ich pracach nad współczesnym językiem rosyjskim, nad zastosowaniem środków mechanicznych dla przyspieszenia badań naukowych, a także w pracach teoretycznych. Prace zarówno nad budową języka, jak nad zagadnieniami teoretycznymi prowadzone są przez Instytut Języka Rosyjskiego, Instytut Słowianoznawstwa, Instytut Językoznawstwa. Oczywiście pierwszy z nich kładzie nacisk przede wszystkim na język rosyjski, trzeci na teorię, nie ma jednak wyłączości, można nawet mówić o rywalizacji. Cechą planów badawczych jest równomierne prowadzenie prac dokumentacyjnych /słowników, atlasów językowych/ i prac dotyczących struktury języka. Jest to możliwe dzięki bogatemu wyposażeniu placówek w etaty. Niektóre opracowania publikuje

się raz po raz w innym ujęciu, w innym autorskim wykonaniu /zwłaszcza gramatyki języka rosyjskiego/. Od pewnego czasu rozwinięto tzw. socjolingwistykę i psycholingwistykę /pierwsza z nich ma tam większe znaczenie praktyczne niż u nas/.

Wyposażenie instytutów w urządzenia mechaniczne jest nikłe. Pod tym względem lepiej jest w katedrach Uniwersytetu im. Łomonosowa, w którym językoznawcy mogą się posługiwać, i posługują się, maszynami rektoratu albo pewnymi centrami maszynowymi poza Moskwą.

We wszystkich instytutach istnieje zainteresowanie badaniami polskimi i gotowość współpracy na szerszą skalę niż obecnie.

Ubocznie przeprowadziłem rozmowy z dyrekcją Instytutu Słowianoznawstwa i Instytutu im. Gorkiego na temat współpracy historyków literatury. W tej dziedzinie odczuwa się jeszcze wyraźniej chęć i potrzebę współpracy niż w językoznawstwie.

Z przeprowadzonych rozmów wynika jasno, że dyrekcje instytutów PAN i AN ZSRR powinny co jakiś czas spotykać się i wspólnie omawiać swoje plany naukowe.

Prof.dr Stanisław Urbańczyk